

GRAŻYNA FILIP

## DYSKURS ANIMALISTYCZNY W POLSKIM JĘZYKOZNAWSTWIE SYNCHRONICZNYM

### WPROWADZENIE

Tytułowy dyskurs jest tu rozumiany jako zespół wartości, koncepcji i poglądów na temat zwierząt, wyrażony za pomocą naukowej odmiany języka w celu publikacji analiz lingwistycznych<sup>1</sup>. Na gruncie polskiego językoznawstwa problematyka animalistyczna – realizowana jako przedmiot badań leksykalnych, semantycznych czy semiotycznych, niemalże we wszystkich krajowych ośrodkach naukowych – jest reprezentowana przez obszerny i tematycznie zróżnicowany wykaz naukowej bibliografii. Niniejszy artykuł ma charakter przeglądowy, a w konsekwencji cel pragmatyczny, wynikający z założenia, że podjęte tu rozważania mogą okazać się przydatne dla kontynuatorów badań językoznawczych zorientowanych na szeroko rozumianą problematykę zwierzęcą (leksyka, konotacje, asocjacje, frazeologia, metaforyka, symbolika, aksjologia, stereotypizacja, onomastyka itd.). Z uwagi na edytorskie ograniczenia tego tekstu niezbędne okazało się wyznaczenie chronologicznych granic dla literatury objętej przeglądem.

Z jednej strony za datę graniczną przyjęto zatem lata 90. ubiegłego wieku, z drugiej strony rok 2022. W efekcie wskazane cezury wyznaczają ponadtrzydziestoletni okres wydawniczy (i mniej więcej badawczy) spełniający relatywny warunek reprezentatywności. W odniesieniu do wybranego dorobku została zastosowana filologiczna metoda badawcza, polegająca na ustalaniu treściowych

---

Prof. dr hab. GRAŻYNA FILIP – Uniwersytet Rzeszowski, Kolegium Nauk Humanistycznych, Instytut Polonistyki i Dziennikarstwa, Zakład Pragmatyki Komunikacyjnej; adres do korespondencji: al. Rejtana 16 c, 35-959 Rzeszów; e-mail: [gfilip@ur.edu.pl](mailto:gfilip@ur.edu.pl); ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-2564-1205>.

<sup>1</sup> Przedmiotem artykułu nie jest analiza teorii dyskursu nauk humanistycznych (konkretnie dyskursu językoznawczego), rozumianego jako użycie języka w nauce, lecz jego ideowo-treściowy wymiar (por. Gajda 10-13 oraz inne rozprawy, zamieszczone w publikacji *Dyskurs naukowy – tradycja i zmiany*). Na temat teorii dyskursu por. także Lisowska-Magdziarz; Loewe.

kondensatów optymalnych do określenia meritum charakteryzowanych publikacji i ich zaklasyfikowania zgodnie z przyjętym kryterium<sup>2</sup>.

W bibliografii dobranej zgodnie z powyższymi założeniami można wyodrębnić dwa główne nurty badań, będące podstawą kompozycji niniejszego artykułu. Są to: 1) oparta na opozycji *homo-animal* perspektywa antropocentryczna i związane z nią negatywne wartościowanie zwierząt oraz 2) postantropocentryczny, prozwierzęcy punkt widzenia, odwołujący się w swojej genezie m.in. do filozofii franciszkańskiej. Należy przy tym zastrzec, że przyjęta klasyfikacja ma charakter porządkujący podstawę materiałową rozważań i nie służy przeciwstawianiu obydwu tych perspektyw postrzegania świata zwierząt. Zajmowanie takiego stanowiska nie wydaje się bowiem zasadne z uwagi na ambiwalencję zagadnień sygnalizowaną przez wielu lingwistów, którzy stwierdzili utrwalenie w języku postawy charakteryzującej się jednoczesnym występowaniem zarówno pozytywnego, jak i negatywnego nastawienia do zwierząt. Zwrócili na to uwagę także ekolodzy, m.in. przypomniawszy, że św. Franciszek nie uważał światów fauny i flory za ważniejsze od ludzi, ale podkreślał ich – równą światu ludzkiemu – Bożą genezę i traktował je jako odbicie Stwórcy. W 1979 r. na prośbę środowisk naukowych związanych z ochroną przyrody, parlamentarzystów, ekologów i stowarzyszeń papież Jan Paweł II ogłosił św. Franciszka patronem zwierząt i ekologii. Michał Lewandowski przytoczył zgodne w tym względzie stanowiska trzech papieży, których pontyfikat przypadł na wyznaczony wyżej zakres przeglądu literatury przedmiotu. Metaforyczny związek z lingwistycznym punktem

<sup>2</sup> W przypadku artykułów, rozpraw lub monografii o charakterze analitycznym formą metody filologicznej jest z kolei ustalanie kontekstów minimalnych, optymalnych do określenia, w jakim znaczeniu użyto w danej wypowiedzi określonej jednostki leksykalnej lub konstrukcji syntaktycznej, co precyzuje m.in. Anna Dąbrowska („*Węzem pożądań...*” 158). Charakter metody filologicznej/metod filologicznych przedstawiła w swoim artykule Dorota Heck, zwracając uwagę na permanentną wśród filologów dyskusję o wyższości analizy nad syntezą lub odwrotnie. Wśród licznych stanowisk autorka przywołała następujące: „Młody amerykański badacz charakteryzował metodę filologiczną jako ogólną koncepcję, której nie można sprowadzić do ograniczającej, szczegółowej definicji, do wymieniania powszechnie obowiązujących poczynań analitycznych” (Heck 11). Ze względu na językoznawczy charakter niniejszego artykułu przeglądowego szczególnie istotne są te fragmenty publikacji Doroty Heck, w których został podkreślony całościowy i wieloaspektowy charakter filologii, bez izolacji językoznawstwa od literaturoznawstwa i kulturoznawstwa. Autorka następująco skonkludowała swój wywód: „Dla przyszłych filologów niepokojącym skutkiem tendencji panujących w późnej nowoczesności wydaje się rezygnacja z samodzielnie wypracowanej i sformułowanej opinii na rzecz podporządkowania się instytucjonalnym mechanizmom kwestionowania wartości słowa (...)” (Heck 16). Zgodnie z przywołanym wywoodem Doroty Heck wspomniane w treści głównej niniejszego artykułu kondensaty treściowe zostały wyodrębnione poprzez analizę wybranej literatury przedmiotowej, natomiast strukturze tekstu nadano charakter naukowej syntezy. Dopelnienie odautorskich komentarzy stanowi dobór bezpośrednich cytatów według zasady interpretacji oraz predylekcji.

widzenia mają słowa Benedykta XVI, w których określił on przyrodę „jako język, w którym Bóg przemawia do nas, w którym rzeczywistość staje się przejrzysta i my możemy mówić o Bogu i z Bogiem”<sup>3</sup>.

Klamrą niniejszego wprowadzenia może być wypowiedź Antoniny Grybosiovej, w której zacytowana poniżej językownawczynie sprecyzowała charakter i punkt widzenia analiz ukierunkowanych na lingwistyczny sposób percypowania świata zwierząt:

Te fakty [słownictwo wyróżniające człowieka spośród świata zwierząt oraz słownictwo potwierdzające wspólnotę istot żywych]<sup>4</sup> nie mają dla językownawcy żadnego związku z wyznawanym przez niego światopoglądem. Czy jest on zwolennikiem teorii Darwina i patrzy z sympatią na swego krewnego w gatunku, który nie przyjmuje na stałe pozycji wyprostowanej, czy wierzy bardziej opisowi pojawienia się człowieka na świecie zawartemu w Genesis – Księdze Rodzaju, dostrzega on w językowym obrazie świata (JOS), ukształtowanym przez człowieka, wartościowanie. W leksyce to, co dotyczy świata zwierząt, i w użyciu prymarnym jest neutralne, w odniesieniu do człowieka, o czym piszą autorzy opisów stereotypów zwierzęcych, przybiera charakter ekspresywny, negatywny. Językownawcy nie interesuje opis naukowy gatunku, do którego należy razem z najwyższymi zorganizowanymi zwierzętami, gdyż jest badaczem języka i sposobu, w jaki oddaje on rzeczywistość, a nie samej rzeczywistości. (Grybosiova 11)

#### PERSPEKTYWA ANTROPOCENTRYCZNA

Fundamentalną reprezentacją badań zorientowanych antropocentrycznie jest piętnasty tom z serii „Język a Kultura”, noszący tytuł *Opozycja homo–animal w języku i kulturze*. W powszechnym przekonaniu, znajdującym potwierdzenie

<sup>3</sup> Są to kolejno: Jan Paweł II, Benedykt XVI i Franciszek. Michał Lewandowski napisał, że podstawowym źródłem wiedzy potwierdzającej wagę zwierząt dla św. Franciszka (nazywał je swoimi siostrami i braćmi) są tzw. wczesne źródła franciszkańskie, dokumenty i pisma, które powstały w czasie życia lub bezpośrednio po śmierci świętego. Znamienny jest w tym przypadku cytat jego pierwszego biografy – brata Tomasza z Celano: „Któż mógłby opisać nadzwyczajną jego miłość do wszystkich stworzeń Bożych? Kto byłby w stanie wyrazić z jak wielką radością dostrzegał w stworzeniach mądrość Bożą, potęgę i dobroć?”. Według Lewandowskiego: „Miłość do zwierząt wynikała u Franciszka z bardzo prostej zasady, jaką starał się kierować: skoro Bóg stworzył ludzi, rośliny i zwierzęta, to każde z nich ma równe prawo do życia na ziemi, wszyscy mamy bowiem jednego Ojca. Zatem sprzeczne z ludzką naturą jest zadawanie cierpienia zwierzętom. I grzechem jest takie zachowanie, które prowadzi do niepotrzebnego potęgowania cierpienia «braci mniejszych». To, w co wierzył Franciszek znalazło potem swoje odbicie w Katechizmie Kościoła Katolickiego: «sprzeczne z godnością ludzką jest niepotrzebne zadawanie cierpienia zwierzętom lub ich zabijanie»” (Lewandowski, wersja elektroniczna artykułu, bez numeracji stron).

<sup>4</sup> Wszelkie dopowiedzenia w cytatach bezpośrednich lub sygnalizowane w nich za pomocą wielokropka w nawiasach pominięcia fragmentów tekstu są odautorskie.

w publikacjach o charakterze naukowym, korzeni antropocentryzmu upatruje się w chrześcijaństwie, na co zwraca uwagę m.in. Anna Dąbrowska:

Zwierzęcość jest więc granicą człowieczeństwa – człowiek, zgodnie z poglądem chrześcijańskim, jest panem stworzenia, jest więc kimś lepszym. Dlatego zazwyczaj animalizacja zachowań ludzkich jest jednocześnie w pewnym sensie deprecjonowaniem człowieka („*Wężem pożądań...*” 158).

Powołując się na badania Zdzisława Kempfa, jako drugi – obok antropocentryzmu – czynnik sprawczy takiej orientacji autorka wymieniła arystokratyzm (Dąbrowska, „*Wężem pożądań...*” 158). Zdaniem badaczki wyraźne zróżnicowanie leksyki odnoszącej się do ludzi i zwierząt to tendencja doby średniopolskiej (Dąbrowska, „*Wstęp*” 7-8). Szczegółowo kształtowanie się opozycji *homo-animal* w historii języka polskiego przeanalizowała Antonina Grybosiowa (pomysłodawczyni prezentowanej dychotomii jako problemu badawczego), podając za przykład *Rozmyślenia przemyskie*, opowiadanie apokryficzne zawierające leksemmy zwierzęce w użyciu naruszającym współczesną normę stylistyczną i estetyczną wrażliwość. Autorka postawiła tezę, że nacechowane animalizmy zyskały aprobatę dopiero w okresie oświecenia, wraz z nową opozycją: *język pospolitely/gminny-język polerowany*. Zastrzegła jednak niestabilność tej cezury. Analogiczne stanowisko zajęła Joanna Zimnowoda:

Znamienne, że nie było „gorszych” wyrazów dla zwierząt w wiekach średnich. Brak ich też w języku hebrajskim, sanskrycie, językach dalekowschodnich. Tak więc można założyć, że to współczesny człowiek stworzył wizerunek dychotomicznego obrazu rzeczywistości, w której zwierzęta niemal zawsze utożsamiają najgorsze przywary ludzkiego świata, służą do negatywnego wartościowania innych ludzi. (Zimnowoda 114)

Wspomniane badaczki w miarę zgodnie wskazują na mitologię i chrześcijaństwo jako kulturotwórcze podstawy antropocentryzmu (por. Dąbrowska, „*Wężem pożądań...*” 158 czy Grybosiowa 14). Badania nad kulturowymi uwarunkowaniami takiej percepcji świata mają kontynuację w polskim językoznawstwie (Lejman). Na starotestamentowe źródła wrogości między człowiekiem a zwierzętami (jako konsekwencję grzechu pierworodnego) zwróciła uwagę Jolanta Szarlej. Antropocentryzmowi semickiemu autorka przeciwstawiła sygnały „nowej” harmonii w Nowym Testamencie – postawa franciszkańska (Szarlej 35-36). W świetle prowadzonych tu rozważań istotna jest przy tym uwaga przywołanej autorki, dotycząca aksjologicznego charakteru opisywanej dychotomii:

Opozycja człowiek – zwierzę nie jest w Biblii tożsama z opozycją dobro – zło. Granica między dobrem a złem nie przebiega pomiędzy człowiekiem a zwierzęciem, ale pośród ludzi i pośród zwierząt. Podział na stworzenia dobre i złe, wysokie i niskie określają pojęcia dla kultury typowe: czyste – nieczyste. Podział ten znosi w Nowym Przymierzu Chrystus. (Szarlej 48)

Egzemplifikacje greckiego antropocentryzmu, zgodnie z którym przyroda bezspornie podlega człowiekowi, zbadała Luiza Rzymowska. Na podstawie analizy tekstu onejrokrytycznego autorka opracowała szczegółową klasyfikację symboliki zwierząt według kryterium usposobienia, konkludując, że granica między ludźmi a zwierzętami nie była w mitologii nieprzekraczalna (Rzymowska 50-58). Zoolatrya w postaci kanonicznej była właściwa kulturom Wschodu, czego potwierdzeniem są ambiwalentne obrazy zwierząt utrwalone w kulturze i języku tych narodów. Do przykładów pozaeuropejskich zoomitologii, ukazujących dycho- tomię relacji człowiek–zwierzę, odwołał się Włodzimierz Wysoczański podczas komparatystycznego badania polskich, czeskich i rosyjskich frazemów o strukturze porównania. Niechlubną cechą europejskiego kręgu kulturowego jest, według tego badacza, brak *ahinsy*, rozumianej jako niezadawanie bólu, niekrzywdzenie żadnej żywej istoty bez względu na okoliczności. Cechą wspólną zanalizowanych przez badacza języków jest duża liczba zoosemantyzmów nacechowanych pejoratywnie (Wysoczański 91-92; por. także Szarlej 36; Pietryga). Komplementarny z badaniami Wysoczańskiego jest wniosek Mai Wolny z badań nad leksyką wyrażającą starość ludzi i zwierząt:

Starości zwierząt, pojętej jako etap ich życia, nie nazywa się może przede wszystkim dlatego, że mają one, właśnie za sprawą człowieka, małe szanse na doczekanie sędziwego wieku. Z punktu widzenia hodowcy czy myśliwego starość jest czasem, w którym zwierzę staje się całkowicie bezużyteczne, zarówno żywe, jak i zabite. (Wolny 192)<sup>5</sup>

Wyznacznikami postawy antropocentrycznej utrwalonej w zasobie leksykalnym języka są metaforyka i frazeologia o potocznej proveniencji. Większość animalistycznych metafor językowych – rozumianych zgodnie z wyjaśnieniami George’a Lakoffa i Marka Johnsona (Lakoff i Johnson 33-80) – została skodyfikowana w słownikach ogólnych języka polskiego jako odrębne aspekty semantyczne leksemów, opatrzone kwalifikatorem *przenośnie*. Ich potencjał semantyczny rzadko jest stosowany do waloryzowania pozytywnego lub afektonimicznego, natomiast przede wszystkim służy deprecjacji lub denigracji człowieka, ponieważ zdaniem przywołanych wyżej autorów:

<sup>5</sup> Por. na ten temat także artykuł Anny Pajdzińskiej pt. „Śmiercią jakby płytszą nie umierają, ale zdychają zwierzęta (obraz zwierząt w polszczyźnie na tle ustaleń nauk przyrodniczych)”.

[C]złowiek w postaci kanonicznej stanowi punkt odniesienia pojęciowego, a ogromna liczba pojęć w naszym systemie pojęciowym jest zorientowana w stosunku do tego, jak dalece odpowiadają one cechom prototypowego człowieka. (Lakoff i Johnson 159-160)

Analizy semantycznego potencjału językowych metafor i frazeologizmów odzwierzęcych – w swej genezie także przecież metaforycznych (por. Lewicki i Pajdzińska) – mają reprezentacje w polskich badaniach lingwistycznych (np. Tokarski; Filip, *Gry językowe Jana Lama* 50-71; Nowakowska; Zimnowoda; Szerszunowicz). Bezpośrednio do kognitywnej teorii metafor orientacyjnych odwołała się w swoich badaniach Agnieszka Libura, wykazując, że nacechowanie ekspresywne metafor z nazwami części ciał ludzi i zwierząt zależy nie tylko od aksjologii schematów, ale także od wartościowania związanego z opozycją *homo-animal* (Libura). Badacze wspomnianych działów językoznawstwa podkreślają semantyczną, pragmatyczną i komunikacyjną złożoność badanych jednostek leksykalnych niepoddających się jednoznacznym klasyfikacjom według określonych kryteriów metodycznych lub metodologicznych. Alicja Nowakowska zwróciła uwagę na „obustronne uwikłanie” s frazeologizowanych porównań w stereotypy, ponieważ konstrukcje takie oparte są właśnie na stereotypach, które jednocześnie tworzą i utrwalają (Nowakowska 98; Mosiołek; Koziara). Według badań Joanny Zimnowody animalizmy reprezentują przede wszystkim ekspresywność eksplicytną o charakterze neosemantycznym, natomiast mniej jest jednostek nacechowanych morfologicznie (Zimnowoda 104). Semantyczny potencjał animalizmów jest powszechnie eksploatowany w dyskursie politycznym, nie tylko polskim (por. Doroszkiewicz; Kamińska-Szmaj). Interesujące spostrzeżenia do badań nad kulturowymi motywacjami animalizmów wniosła Maria Peisert, zwracając uwagę na negatywne doświadczenia ekonomiczne, które znalazły odzwierciedlenie w kulturowym i językowym obrazie świni (Peisert). Współczesny językowy obraz tego zwierzęcia jest zdecydowanie negatywny, w odróżnieniu od kulturowego, który może być także pozytywny, co autorka zilustrowała odpowiednimi odwołaniami m.in. do kultury chińskiej (Peisert).

Metaforycznie nośny teriomorfizm został wyodrębniony również jako motywacja antroponimiczna o pierwotnie przezwiskowym/ekspresywnym charakterze, chociaż – jak zastrzegła Romana Łobodzińska – „istotne informacje semantyczne znane są w chwili kreacji tylko twórcy nazwy i najbliższemu otoczeniu”. Współcześnie ośmieszające antroponimy dają ich nosicielom prawną podstawę do ubiegania się o zmianę nazwiska (Łobodzińska 133; por. też Waškowski).

Konotacje, asocjacje i symbolika zwierząt w tekstach literackich to przedmiot zainteresowania m.in. Anny Dąbrowskiej, Krystyny Daty, Magdaleny Pietrzak

czy Grażyny Filip. Literatura piękna posłużyła wymienionym badaczkom jako baza egzemplifikacyjna do charakterystyki określonego rodzaju dyskursu, np. erotycznego (Dąbrowska), idiolektalnego (Data; Pietrzak), poetyckiego (Filip, „Konotacje i symbolika ptaków drapieżnych”). Anna Dąbrowska stwierdziła panchroniczność animalistycznych erotyzmów oraz ich w większości pozytywne nacechowanie, niesłużące deprecjonowaniu człowieka. Przykładów na dodatnie waloryzowanie zwierząt dostarczają również analizy ilustrujące swoistą specjalizację w waloryzowaniu ptaków, ponieważ wartościowanie negatywne i często obraźliwe dotyczy przede wszystkim zwierząt domowych, hodowlanych, natomiast zwierzęta dzikie, w tym ptaki drapieżne, często mają konotacje pozytywne. Zróznicowanie wartościowania zwierząt jest więc zależne od rodzaju kontaktu łączącego z nimi ludzi (Satkiewicz; Filip, „Konotacje i symbolika ptaków drapieżnych”). Krystyna Data zwróciła z kolei uwagę na podwójną konotację niektórych nazw zwierząt, np. lwa, psa lub wilka, oraz renesansowe współegzystowanie obydwu światów – ludzkiego i zwierzęcego (Data 206). Bliskość obydwu światów w kreacji literackiej czasów piastowskich stwierdziła na podstawie przeprowadzonych przez siebie badań także Magdalena Pietrzak. Analizy obydwu autorek (Data; Pietrzak) przyczyniły się do ustalenia cezury antropocentryzmu w rozwoju języka polskiego.

### PERSPEKTYWA PROANIMALISTYCZNA

W publikacjach przywołanych w poprzedniej części artykułu można zauważyć (zamieszczane przez autorów głównie we wnioskach) sygnały neutralizacji opozycji *homo–animal*. Tematykę zacierania się tej opozycji podjęła wprost Kamilla Termińska. Zatytułowawszy w ten sposób swój artykuł, badaczka wymieniła cztery główne mechanizmy niwelowania dychotomii między człowiekiem a zwierzęciem:

- 1) włączenie jej w triadę: *Deus – homo – animal*,
- 2) tworzenie zwierzoczłowieczych hybryd i hybrydoidów,
- 3) animalizację człowieka i deantropocentryzację tekstu,
- 4) ludzkie poszukiwanie i utwierdzenie poczucia wspólnoty (Termińska 20).

W swoich rozważaniach badaczka wskazała na rozwój ekologicznej odpowiedzialności za świat, powołując się zarówno na naukową koncepcję kultury jako ludzkiego *Umweltu* oraz antropologię noblisty Konrada Lorenza (Termińska 24), jak i judeochrześcijańską tradycję odpowiedzialności człowieka za powierzone mu życie własne i innych istot<sup>6</sup>.

<sup>6</sup> Badaczka przytoczyła cytat z Księgi Rodzaju (Rdz 8-9) o przymierzu, które zostało zawarte między Bogiem a wszelkim stworzeniem (Termińska 25).

Jerzy Mikułowski Pomorski w trzecim rozdziale swojej monografii, zatytułowanej *Komunikacja międzykulturowa. Wprowadzenie*, rozważył świat zwierząt z perspektywy socjobiologicznej, traktującej zwierzęta jako uczestników komunikacji międzykulturowej. Autor wyszedł od ustalenia różnic między światem ludzi a zwierząt i zastanawiał się, czy zwierzęta także posiadają określone właściwości, które z zasady przypisywane są ludziom. Jego zdaniem są to umiejętności porozumiewania się – tu odpowiedź na pytanie, czy komunikacja dotyczy jedynie człowieka? – oraz posługiwanie się dystansami w komunikacji, co dotyczy zarówno ludzi, jak i zwierząt. Mikułowski Pomorski, powołując się na twórców socjobiologii jako dyscypliny – Charlisa J. Lumsdena i Edwarda O. Wilsona – podkreślił rolę nauczania w procesie socjalizacji istot młodych, co nie jest, zdaniem autora, wyłącznie ludzką umiejętnością (Mikułowski Pomorski 34).

Bliska stanowisku Jerzego Mikułowskiego Pomorskiego jest perspektywa badawcza Michała Fleischera. Badacz ten uważa jednak porównywanie zachowań zwierząt z ich odpowiednikami zachowań ludzkich za naukowo nieproduktywne i wręcz bezsensowne. Jego zdaniem zasadna i produktywna jest natomiast analiza korelacji obydwu systemów zachowań i komunikacji. Zwierzęta mają adekwatny dla nich, naturalny system komunikacji. Prymarny dla zachowań i dla otwartości na świat jest kanał recepcyjny. Zasady komunikacji projektowane są na poziom recepcji, na tej podstawie autor opracował repertuar znakowy psa (Fleischer, „Komunikacja międzygatunkowa” 223-227). Z punktu widzenia prowadzonych w tym artykule obserwacji istotna jest uwaga Fleischera, że zdolności komunikacyjne opierają się zarówno u człowieka, jak i u psa na dwóch umiejętnościach: zdolności uczenia się przez całe życie i możliwej odwracalności rezultatów procesu uczenia się (Fleischer, „Komunikacja międzygatunkowa” 230).

Kategoryczne jest stanowisko Michała Fleischera wobec antropomorfizowania psa, czemu wielokrotnie dawał wyraz w swoich publikacjach. Wyrazem współrzędnej komunikacyjnej relacji jest także określenie ludzi jako „współgatunkowców” (Fleischer, *Pies i człowiek* 109). Przywołany autor konsekwentnie reprezentował pogląd, że psy nie posiadają języka, lecz system komunikacji, powstały w wyniku filogenezy i ontogenezy, system różniący się od komunikacji ludzkiej. Badacz dokonał analizy tego systemu za pomocą instrumentarium semiotycznego (Fleischer, *Pies i człowiek* 9). Szczegółowe omówienie zachowań i modeli komunikacyjnych między psem i człowiekiem przedstawił w drugiej części swojej monografii. Na uwagę zasługuje struktura tytułu przywołanej monografii: ze spójnikiem współrzędności łącznej „i”, eliminującej opozycyjne zestawienie *homo-animal*, w którym *pies* jest hiponimem drugiego członu. Autora interesuje przede wszystkim interakcja między obydwojema systemami. Zastrzegł,



że nie chce ucłowieczać psa, ponieważ jest to zbyt cenne przede wszystkim z psiej perspektywy (Fleischer, *Pies i człowiek* 11): „Pies i my rejestrujemy świat odmiennie, jednak dzięki wspólnym zdolnościom socjalnym mamy sobie dużo do zakomunikowania” (Fleischer, *Pies i człowiek* 111).

Badaczkami propagującymi proekologiczną perspektywę relacji *człowiek i zwierzę* są Ewa Sławkowa i Katarzyna Sobstyl. Pierwsza z językoznawczyń sugeruje potrzebę rewizji postawy antropocentrycznej nie tylko w badaniach językoznawczych. Opowiadając się za świadomościową zmianą relacji ludzko-zwierzęcych, autorka odwołuje się do dorobku różnych dyscyplin (Filipowicz; Barcz; Tymieniecka-Suchanek) i dziedzin nauki, w tym zoologii i prawa (Elżanowski i Pietrzykowski). Ten kierunek badań podjęła Katarzyna Sobstyl, realizując m.in.:

1) aktualne tematy wartościowania człowieka i psa w ogłoszeniach adopcyjnych zwierząt (Sobstyl, „Wartościowanie”);

2) funkcje obrazu i tekstu w internetowych ogłoszeniach schroniska dla zwierząt (Sobstyl, „Funkcje obrazu i tekstu”);

3) semantykę grzebowisk dla zwierząt na tle miejsc pochówków ludzi (Sobstyl, „Semantyka grzebowisk dla zwierząt”) – temat nawiązujący do wspomnianego wcześniej problemu starzenia się i śmierci zwierząt (por. Wolny, a także Pajdzińska);

4) konceptualizację KONIA w internetowych apelach o darowizny na rzecz zwierząt (Sobstyl, „Konceptualizacje KONIA”).

Wyrazem tendencji postantropocentrycznej są również lingwistyczne badania tekstów prawnych dotyczących konstytucyjnie nieuregulowanej relacji człowiek – zwierzę, jako konsekwencji językowego relatywizmu (Oronowicz, Mika i Myszka).

## ZAKOŃCZENIE

W przypadku analiz prowadzonych pod kątem językowych wyznaczników dychotomii człowiek–zwierzę badacze potwierdzili dominację perspektywy antropocentrycznej, a w efekcie powszechne i permanentne wykorzystywanie negatywnego potencjału znaczeniowego animalizmów w wypowiedziach przynależnych do różnych odmian stylowych polszczyzny. Tendencja taka została również zauważona w komparatystycznych badaniach na temat konotacji, asocjacji i symboliki leksemów należących do semantycznej kategorii *zwierzę* (Szerszunowicz), przy czym już sama nazwa rodzajowa ma nacechowanie pejoratywne.

Bez względu na stwierdzony stopień zantropocentryzowania materiału egzemplifikacyjnego językoznawcy przyjmujący w swoich badaniach tak zorientowaną

perspektywę z naukową rzetelnością zauważyli również niekonsekwencję lub ambiwalencję wizerunków różnych zwierząt/ich gatunków utrwalonych w języku. Na podstawie wniosków sformułowanych przez twórców animalistycznego dyskursu można też implikować humanistyczną potrzebę neutralizacji pejoratywnego nacechowania zrekonstruowanych przez nich fragmentów JOS. Przykładem jest stwierdzenie Włodzimierza Wysoczańskiego: „dobrzy i źli są bowiem ludzie zarówno dla siebie, jak i dla zwierząt, a także dobre i złe są zwierzęta dla ludzi oraz dla siebie samych” (Wysoczański 93). Analogicznie Krystyna Data, stwierdzający ambiwalentny obraz ludzko-zwierzęcych relacji w twórczości Kochanowskiego, skonkludowała:

W językowym obrazie światów ludzi i zwierząt zachowana jest równowaga między nimi, człowiek i zwierzę mają swoje miejsca w świecie własnym i wspólnym. Wynika to zapewne z renesansowego pojmowania świata jako ładu i harmonii, i jest zgodne z zasadami poetyki renesansowej. (Data 209)

Z kolei Anna Krawczyk-Tyrpa zauważyła, że:

Rozbieżność w widzeniu niedźwiedzia w świecie przez ludy pierwotne i przez społeczeństwa cywilizowane może być dobrym zobrazowaniem różnic między kategoryzowaniem przednaukowym a naukowym. Mieszkańcom półkuli północnej, nieznanym małp, wydawał się on najbliższym krewniakiem wśród zwierząt. (Krawczyk-Tyrpa 250)

Sygnalem neutralizowania kategoryczności w człowieczo-zwierzęcej opozycji jest wskazywanie przez lingwistów na społecznie, kulturowo i religijnie motywowaną procesualność antropocentryzmu w języku, a także podejmowanie prób wyznaczenia początku tego procesu. Należy przy tym pamiętać o sygnalizowanej przez badaczy tematu ambiwalencji aksjologicznej, a w konsekwencji trudności/nieściśłości w ustaleniu chronologicznej granicy odnośnie do zmiany w sposobie percypowania świata zwierząt.

Drugi nurt zauważalny w wyznaczonym tu chronologicznie dyskursie animalistycznym rozwinął się niemal równolegle z tendencjami proekologicznymi i propagowaniem potrzeby podnoszenia świadomości ludzi jako współmieszkańców Ziemi. Postawa taka jest zgodna z rozumieniem humanizmu jako światopoglądu wyrażającego się troską o funkcjonowanie człowieka nie tylko w środowisku społecznym, ale także naturalnym – postrzeganie człowieka jako elementu ekosystemu, a zarazem decydenta w sprawach eksploatacji i ochrony środowiska. Charakterystyczne jest przy tym, że naukowej genezy dla takiej postawy poszukuje się wśród tych samych czynników kulturotwórczych, które przyczyniły się do ugruntowania opozycji *homo–animal*. Inna jest natomiast ich interpretacja.

## BIBLIOGRAFIA

- Barcz, Anna. *Realizm ekologiczny. Od ekokrytyki do zookrytyki w literaturze polskiej*. Wydawnictwo Naukowe Śląsk, 2016.
- Data, Krystyna. „Opozycja *homo-animal* w twórczości Jana Kochanowskiego”. *Opozycja homo-animal w języku i kulturze*, red. Anna Dąbrowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2003, ss. 202–210.
- Dąbrowska, Anna. „*Węzem pożądań wejść do twej duszy* – nazwy zwierząt w polskim słownictwie erotycznym”. *Opozycja homo-animal w języku i kulturze*, red. Anna Dąbrowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2003, ss. 157-188.
- Dąbrowska, Anna. „Wstęp”. *Opozycja homo-animal w języku i kulturze*, red. Anna Dąbrowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2003, ss. 7-8.
- Doroszkievicz, Maria. „Opozycja *homo-animal* w metaforyce i frazeologii prasy codziennej z okresu wyborów prezydenckich 1996 w Rosji”. *Opozycja homo-animal w języku i kulturze*, red. Anna Dąbrowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2003, ss. 143-148.
- Elżanowski, Andrzej, i Tomasz Pietrzykowski. „Zwierzęta jako nieosobowe podmioty prawa”. *Sprawiedliwość dla zwierząt*, red. Barbara Błońska, Włodzimierz Gogłoza, Witold Klaus, i Dagmara Woźniakowska-Fajst, Instytut Nauk Prawnych PAN–Stowarzyszenie Otwarte Klatki, ss. 8-19.
- Filip, Grażyna. *Gry językowe Jana Lama*. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2003.
- Filip, Grażyna. „Konotacje i symbolika ptaków drapieżnych w *Księdze cytatów z polskiej literatury pięknej od XIV do XX wieku*”. *Zeszyty Naukowe UR 79*, Seria Filologiczna. Dydaktyka 8, 2013, ss. 135-146.
- Filipowicz, Anna. *(Prze)zwierzęcenia. Poetyckie drogi do postantropocentryzmu*. Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2017.
- Fleischer, Michał. „Komunikacja międzygatunkowa. Przypadek: człowiek – pies”. *Opozycja homo-animal w języku i kulturze*, red. Anna Dąbrowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2003, ss. 223-242.
- Fleischer, Michał. *Pies i człowiek*. Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP we Wrocławiu, 2004.
- Gajda, Stanisław. „Współczesny polski dyskurs naukowy”. *Dyskurs naukowy – tradycja i zmiana*, red. Stanisław Gajda, Wydawnictwo Świętego Krzyża w Opolu, 1999, ss. 9-18.
- Grybosiova, Antonina. „Jak historyk języka polskiego rozumie opozycję *homo – animal*”. *Opozycja homo-animal w języku i kulturze*, red. Anna Dąbrowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2003, ss. 9-15.
- Heck, Dorota. „Problem filologii. Metoda filologiczna – dzisiaj?”. *Literaria*, 37, 2009, ss. 7-18.
- Kamińska-Szmaj, Irena. „Człowiek zwierzęciem politycznym”. *Opozycja homo-animal w języku i kulturze*, red. Anna Dąbrowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2003, ss. 135-141.
- Koziara, Stanisław. „Frazeologizmy pochodzenia biblijnego z nazwami zwierząt w języku polskim”. *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis*, Folia 6: Studia Linguistica I, 2002, ss. 155-164. [docplayer.pl/212292778-Frazeologizmy-pochodzenia-biblijnego-z-nazwami-zwierzat-w-jezyku-polskim.htm](http://docplayer.pl/212292778-Frazeologizmy-pochodzenia-biblijnego-z-nazwami-zwierzat-w-jezyku-polskim.htm). Dostęp 29.03.2022.
- Krawczyk-Tyrpa, Anna. „Niedźwiedzie i ludzie – opozycja rozmyta”. *Opozycja homo-animal w języku i kulturze*, red. Anna Dąbrowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2003, ss. 243-250.

- Lakoff, George, i Mark Johnson. *Metafory w naszym życiu*. Tłum. Tomasz Krzeszowski. Państwowy Instytut Wydawniczy, 1988.
- Lejman, Jacek. „Człowiek a zwierzę. Biologiczne i kulturowe źródła antropocentryzmu”. *Wschodni Rocznik Humanistyczny*, t. 11, 2015, ss. 283-294.
- Lewandowski, Michał. „Święty, który rozmawiał z ptakami i pozdrowiał kwiaty”. /deon.pl/wiara/swiety-ktory-rozmawial-z-ptakami-i-pozdrowial-kwiaty,495228. Dostęp 22.03.2022.
- Lewicki, Andrzej Maria. i Anna Pajdzińska. „Frazeologia”. *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku. Współczesny język polski*, red. Jerzy Bartmiński, Wiedza o Kulturze i Instytut Filologii Polskiej UMCS, 1993, ss. 307-326.
- Libura, Agnieszka. „Wartościowanie związane z wybranymi przedpojęciowymi schematami wyobrażeniowymi na przykładzie nazw części ciała ludzi i zwierząt”. *Opozycja homo-animal w języku i kulturze*, red. Anna Dąbrowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2003, ss. 117-127.
- Lisowska-Magdziarz, Małgorzata. *Analiza dyskursu medialnego. Przewodnik dla studentów*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2006.
- Loewe, Iwona. „Dyskurs medialny – przegląd stanowisk badawczych”. *Forum Lingwistyczne*, nr 1, 2014, ss. 9-16.
- Łobodzińska, Romana. „Nazwy zwierząt w nazwiskach polskich”. *Opozycja homo-animal w języku i kulturze*, red. Anna Dąbrowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2003, ss. 130-134.
- Mikułowski Pomorski, Jerzy. *Komunikacja międzykulturowa. Wprowadzenie*. Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Krakowie, 1999.
- Mosiótek, Katarzyna. „Stereotypy psa zawarte w języku polskim”. *Język Polski*, t. 73, 1993, ss. 301-304.
- Nowakowska, Alicja. „Człowiek jak zwierzę. Sfrazeologizowane porównania doczasownikowe na podstawie *Słownika frazeologicznego języka polskiego*”. *Opozycja homo-animal w języku i kulturze*, red. Anna Dąbrowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2003, ss. 97-102.
- Oronowicz, Ewa, Justyna Mika i Agnieszka Mysza. „Relativism in the Language of Law (on the Example of Legal Texts Concerning the Constitutionally Unregulated Human–Animal Relationship)”. *Przegląd Prawa Konstytucyjnego* nr 6, 2021, ss. 407-418.
- Pajdzińska, Anna. „Śmiercią jakby pływają nie umierają, ale zdychają zwierzęta (obraz zwierząt w polszczyźnie na tle ustaleń nauk przyrodniczych)”. *Etymologia*, nr 29, 2017, ss. 135-148.
- Peisert, Maria. „*Sus domesticus* – zwierzę, którego nazwy używać nie wypada”. *Opozycja homo-animal w języku i kulturze*, red. Anna Dąbrowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2003, ss. 149-155.
- Pietryga, Anna. „Opozycja homo-animal a manicheizm”. *Opozycja homo-animal w języku i kulturze*, red. Anna Dąbrowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2003, ss. 27-32.
- Pietrzak, Magdalena. „Językowy obraz ludzi i zwierząt w tekstach literackich na przykładzie powieści Antoniego Gołubiewa”. *Opozycja homo-animal w języku i kulturze*, red. Anna Dąbrowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2003, ss. 211-221.
- Rzymowska, Luiza. „Symbolika zwierząt w *Rozważaniach o snach* Artemidora z Daldis”. *Opozycja homo-animal w języku i kulturze*, red. Anna Dąbrowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2003, ss. 49-61.
- Satkiewicz, Halina. „Świat ptaków w polskiej tradycji językowej”. *Prace Filologiczne*, t. 46, 2001, ss. 535-539.

- Sławkowa, Ewa. „Kilka uwag o pojęciu leksykalnego ekosystemu (na przykładzie języka polskiego)”. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis* 306, t. 15, 2020, ss. 255-264.
- Sobstyl, Katarzyna. „Funkcje obrazu i tekstu w internetowych ogłoszeniach Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Lublinie”. *Współczesne Media. Media multimodalne*, t. 2: *Multimodalność mediów elektronicznych*, red. Iwona Hofman i Danuta Kępa-Figura, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2018, ss. 167-178.
- Sobstyl, Katarzyna. „Konceptualizacje KONIA a cel praktyczny internetowych apeli o darowizny na rzecz zwierząt”. *Forum Lingwistyczne*, nr 8, 2021, ss. 1-11.
- Sobstyl, Katarzyna. „Semantyka grzebówisk dla zwierząt na tle miejsc pochówków ludzi. Analiza porównawcza makroznaków”. *Etnolingwistyka. Problemy języka i kultury*, 2020, nr 32, ss. 157-171.
- Sobstyl, Katarzyna. „Wartościowanie człowieka i psa w ogłoszeniach adopcyjnych zwierząt”. *Wartości i wartościowanie we współczesnej humanistyce*, t. 3: *Perspektywa językoznawcza*, red. Aleksander Kiklewicz i Jolanta Piwowar, Centrum Badań Europy Wschodniej UWM, 2017, ss. 145-154.
- Szarlej, Jolanta. „Biblijne epifanie zwierzęce na tle opozycji *homo-animal*”. *Opozycja homo-animal w języku i kulturze*, red. Anna Dąbrowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2003, ss. 33-48.
- Szerszunowicz, Joanna. *Obraz człowieka w polskich, angielskich i włoskich leksykalnych i frazeologicznych jednostkach faunicznych*. Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2011.
- Terminińska, Kamilla. „Przekraczanie opozycji zwierzę – człowiek w cywilizacjach Morza Śródziemnego”. *Opozycja homo-animal w języku i kulturze*, red. Anna Dąbrowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2003, ss. 17-25.
- Tokarski, Ryszard. „Wartościowanie człowieka w metaforach pojęciowych”. *Pamiętnik Literacki*, t. 80, z. 1, 1999, ss. 144-157.
- Tymieniecka-Suchanek, Justyna. „Słowo wstępne”. *Człowiek w relacji do zwierząt, roślin i maszyn w kulturze*, t. 1: *Aspekt posthumanistyczny i transhumanistyczny*, red. Justyna Tymieniecka-Suchanek, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2014, ss. 9-13.
- Waśkowski, Krzysztof. *Polskie nazwy zwierząt. Studium historycznojęzykowe*. Wydawnictwo Podhalańskiej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nowym Targu, 2017.
- Wolny, Maja. „Językowy obraz starości ludzi i zwierząt w polszczyźnie”. *Opozycja homo-animal w języku i kulturze*, red. Anna Dąbrowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2003, ss. 189-199.
- Wysoczański, Włodzimierz. „Opozycja *homo-animal* z perspektywy reguł postępowania (na materiale frazemów wybranych języków)”. *Opozycja homo-animal w języku i kulturze*, red. Anna Dąbrowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2003, ss. 82-95.
- Zimnowoda, Joanna. „Opozycja *homo-animal* w ekspresywnych zwrotach językowych”. *Opozycja homo-animal w języku i kulturze*, red. Anna Dąbrowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2003, ss. 103-115.

DYSKURS ANIMALISTYCZNY  
W POLSKIM JĘZYKOZNAWSTWIE SYNCHRONICZNYM

Streszczenie

Artykuł ma charakter przeglądowy, a w konsekwencji cel pragmatyczny. Podstawę materiałową stanowią językoznawcze publikacje na temat relacji człowiek–zwierzę wydane w ciągu ponad trzydziestu lat (1990-2022). Głównym kryterium doboru publikacji reprezentujących dyskurs animalistyczny było synchroniczne instrumentarium zastosowane przez autorów prezentowanych tekstów, a nie datacja utworów/zbiorów jednostek leksykalnych wybranych do zilustrowania językowego lub językowo-kulturowego podłoża poczynionych przez nich analiz.

Wyodrębniono dwa główne nurty badań będące podstawą kompozycji niniejszego artykułu: 1) opartą na opozycji *homo–animal* perspektywę antropocentryczną i związane z nią negatywne wartościowanie zwierząt oraz 2) proekologiczny, a ściślej prozwierzęcy naukowy punkt widzenia. Klasyfikacja ma charakter porządkujący i nie służy przeciwstawianiu obydwu wyodrębnionych perspektyw postrzegania zwierząt. Wielu badaczy stwierdziło bowiem niekonsekwencję lub ambiwalencję ich wizerunków utrwalonych w języku. Naukowej genezy dla obydwu postaw poszukuje się wśród tych samych czynników kulturotwórczych.

**Słowa kluczowe:** relacja *homo–animal*; antropocentryzm; stereotypy zwierzęce; wartościowanie

ANIMALISTIC DISCOURSE  
IN THE POLISH SYNCHRONIC LINGUISTIC

S u m m a r y

This article has the character of a review and, as a consequence, has a pragmatic goal. The material basis consists of linguistic publications about human-animal relations issued over thirty-two years (1990-2022). The main criterion for the selection of the animalistic discourse publications was the synchronic instruments used by the authors of the texts presented, not the date of the works or the collections of linguistic units chosen to illustrate the linguistic or linguistic-cultural basis of the analyses contained within.

Two main research trends were distinguished as the basis for this article: 1) an anthropocentric perspective based on the *homo-animal* opposition and the associated negative valuation of animals, and 2) a pro-ecological, or, more precisely, pro-animal, point of view. The classification has a ranking character and does not aim to stand in opposition to either of the perspectives on the perception of animals which have been distinguished. Many researchers have commented, however, on the inconsistency or ambivalence of the images fixed in the language. The scientific source for both bases is being sought among those same culture-forming factors.

**Keywords:** *homo-animal* relations; anthropocentrism; animal stereotypes; valuation